

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 maja 2016 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Anna Pogorzelska
Protokolant:	protokolant sądowy Paula Michalczuk

po rozpoznaniu w dniu 17 maja 2016 r. w Warszawie

sprawy z powództwa

A. S.

przeciwko

Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

I. Zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki A. S. kwotę 38 000 zł (trzydzieści osiem tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 18 grudnia 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia;

II. Zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki A. S. kwotę 10 000 zł (dziesięć tysięcy złotych) z odsetkami ustawowymi od dnia 18 grudnia 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania;

III. Oddała powództwo w pozostałej części;

IV. Koszty zastępstwa procesowego między stronami wzajemnie znosi;

V. Nakazuje pobrać od powódki A. S. na rzecz Skarbu Państwa (Kasa Sądu Okręgowego w Warszawie) kwotę 600,09 zł (sześćset złotych 9/100) tytułem zwrotu części kosztów sądowych;

VI. Nakazuje pobrać od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa (Kasa Sądu Okręgowego w Warszawie) kwotę 600,09 zł (sześćset złotych 9/100) tytułem zwrotu części kosztów sądowych;

VII. Nakazuje pobrać od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa (Kasa Sądu Okręgowego w Warszawie) kwotę 2 400 zł (dwa tysiące czterysta złotych) tytułem części opłaty od pozwu;

VIII. Pozostałą nieziszczoną część opłaty od pozwu przejmują na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt XXVC 202/15

UZASADNIENIE

Powódka A. S. pozwem z dnia 3 lutego 2015r. wniosła o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 88 000 zł. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 18.12.2014r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. oraz kwoty 30 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 18.12.2014r do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej na podstawie art. 446 § 3 k.c.

W uzasadnieniu powódka podała ,iż w dniu 31 stycznia 2000r. w S. miał miejsce wypadek komunikacyjny, w którym na skutek poniesionych obrażeń poniosła śmierć matka powódki Z. K.. Samochodem marki O. o nr rej. (...) kierował ojczym powódki A. K., który nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym poprzez niezachowanie należytej ostrożności polegającej na nie dostosowaniu prędkości jazdy do panujących warunków drogowych, co spowodowało, że wpadł w poślizg , wjechał na przeciwny pas ruchu i doprowadził do zderzenia z pojazdem ciężarowym marki K. o nr rej. (...) kierowanym przez S. M.. Powódka uczestniczył także w tym wypadku , nie odniosła poważnych obrażeń.

A. S. wskazała , iż śmierć matki była dla niej ogromną tragedią. Straciła najbliższą osobę ,która była dla niej wsparciem , podporą i autorytetem. Nie była przygotowana na utratę rodzica w tak młodym wieku , utraciła poczucie bezpieczeństwa i stabilizacji. W nagły sposób jej sytuacją życiową uległa znacznemu pogorszeniu , utraciła szansę na pomoc i wsparcie zmarłej matki w sytuacjach życia codziennego. Powódka musiała wejść w dorosłe życie znacznie wcześniej. Zadać o swoje sprawy finansowe , myśleć o utrzymaniu rodziny , zaopiekować się młodszą siostrą. Pomimo upływu 16 lat od wypadku powódka w dalszym ciągu przeżywa śmierć matki, odczuwa jej brak , ma problemy ze snem , jest nerwowa i unika kontaktów społecznych.

Pozwane Towarzystwo (...) S.A. powództwa nie uznało i wniosło o jego oddalenie.

W uzasadnieniu pozwany podał ,iż powódka pismem z dnia 26 listopada 2014r. , doręczonym w dniu 2 grudnia 2014r. wystąpiła do pozwanego Towarzystwa w wnioskiem o zapłatę kwoty 100 000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz kwoty 30 000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej po śmierci matki. Pozwany pismem z dnia 17 grudnia 2014r. przyznał na rzecz powódki kwotę 12 000 zł tytułem zadośćuczynienia. W niniejszej sprawie (...) S.A. kwestionuje roszczenie powódki o zapłatę zadośćuczynienia co do zasady, podnosząc iż regulacja art. 448 k.c. nie zakłada automatyzmu zasadności roszczeń o zadośćuczynienie , wymaga bowiem realizacji szeregu obowiązków dowodowych po stronie powodowej , w tym w szczególności do wykazania faktycznego istnienia w momencie śmierci osoby lub osób bezpośrednio poszkodowanych określonego dobra osobistego podlegającego ochronie , a także przede wszystkim faktu jego naruszenia zawinionym działaniem sprawcy, za którego akcesoryjną odpowiedzialność może ponosić pozwana . W ocenie pozwanego, w niniejszej sprawie brak jest podstaw do przyjęcia , że kierujący pojazdem działał w zamiarze bezpośrednim , lub choćby w ewentualnym naruszeniu dóbr osobistych powódki. Ponadto zachowanie osoby dokonującej czynu niedozwolonego musi być nierozzerwalnie związane z osobą bezpośrednio poszkodowaną tym czynem , na skutek którego dochodzi do określonych skutków na osobie – zdrowiu , czy życiu bezpośrednio poszkodowanego. Zdaniem pozwanego , niezbędne jest wykazanie przez powódkę faktu bezpośredniości skutku zdarzenia faktycznie dokonanego przez sprawcę czynu niedozwolonego. Pozwany reprezentuje pogląd , iż w polskim systemie prawa cywilnego zasadą jest , iż odszkodowanie z tytułu wyrządzonej czynem niedozwolonym szkody , w tym szkody niemajątkowej przysługuje wyłącznie osobie , przeciwko której taki czyn został skierowany i jedynym wyjątkiem od tej zasady w dacie wypadku było unormowanie art. 446 § 3 k.c. , a nie przepis art. 448 k.c.

Ponadto pozwany kwestionował także wysokość kwoty żądanej przez powódkę z tytułu zadośćuczynienia , która w jego ocenie znacznie odbiega od kwot należnych tytułem zadośćuczynienia za śmierć najbliższego członka rodziny. Przepis art. 448 k.c. wprawdzie pozostawia Sądowi znaczną swobodę w określeniu wysokości należnej sumy , co jednak nie oznacza nieograniczonej swobody w zasądzaniu zadośćuczynienia pieniężnego. Zdaniem pozwanego sądy powinny przestrzegać czytelnych i w miarę możliwości ujednoczonych kryteriów dla oceny podobnych sytuacji , pamiętając iż zadośćuczynienie jest przede wszystkim środkiem rekompensaty krzywdy.

Pozwany nie kwestionował tego, że śmierć matki stanowiła dla powódki traumatyczne przeżycie, jednak trzeba mieć na uwadze, iż od tego tragicznego zdarzenia upłynęło już 15 lat, zatem sąd na podstawie art. 316 § 1 k.p.c. dokonuje oceny stanu rzecz istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy.

Pozwany podniósł, iż powódka po śmierci mamy mogła liczyć na wsparcie siostry i dziadków ze strony matki., a także zrealizowała swoje plany życiowe, wyszła za mąż, ma córkę. Jest osobą zaradną, prowadzi własną działalność gospodarczą. Jej aktywność życiowa po śmierci matki nie uległa zmniejszeniu.

Natomiast, co do roszczenia powódki o zasądzenie kwoty 30 000 zł tytułem odszkodowania, pozwany twierdził, iż powódka nie wykazała, iż wskutek śmierci matki jej sytuacja życiowa uległa znacznemu pogorszeniu. Powódka po śmierci matki pozostawała pod faktyczną opieką oraz wsparciem finansowym ojca. Ponadto mogła liczyć na pomoc dalszej rodziny.

Pozwany w zakresie terminu, od którego należy liczyć ewentualne odsetki ustawowe od zasądzanego roszczenia, prezentował pogląd, iż nieprawidłowym jest zasądzanie przez sąd odsetek od dnia wcześniejszego niż od dnia prawomocności orzeczenia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny :

W dniu 31 stycznia 2000r. w S. miał miejsce wypadek komunikacyjny, w którym na skutek poniesionych obrażeń poniosła śmierć matka powódki Z. K.. Samochodem marki O. o nr rej. (...) kierował ojczym powódki A. K., który nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym poprzez niezachowanie należytej ostrożności polegającej na nie dostosowaniu prędkości jazdy do panujących warunków drogowych, co spowodowało, że wpadł w poślizg, wjechał na przeciwny pas ruchu i doprowadził do zderzenia z pojazdem ciężarowym marki K. o nr rej. (...) kierowanym przez S. M.. Powódka uczestniczyła także w tym wypadku, nie odniosła poważnych obrażeń.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Grójcu II Wydział Karny z dnia 5 grudnia 2001r. sygn. akt IIK 227/00 sprawca wypadku A. K. został uznany winnym popełnienia czynu z art. 177§ 2 k.k. i skazany na karę 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby wynoszący 3 lata (k-72).

Posiadacz pojazdu, w dacie wypadku, korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, na podstawie umowy zawartej z pozwanym Towarzystwem (...).(okoliczność bezsporna).

W dniu tragicznego w skutkach wypadku powódka miała 18 lat i uczęszczała do liceum. Była również uczestnikiem tego zdarzenia komunikacyjnego. Jechała razem z mamą na rozprawę do Sądu, która miała odbyć się w sprawie o podwyższenie alimentów na jej rzecz i na rzecz młodszej siostry J. od ich ojca. Powódka nie odniosła poważnych obrażeń. Miała szkło powbijane w twarz i lekkie otarcia. Została przewieziona do szpitala, otrzymała leki. A. K., ojczym powódki, ze względu na odniesione w wypadku poważne obrażenia, został przetransportowany do szpitala. Matka powódki poniosła śmierć na miejscu. Powódka była świadkiem śmierci matki.

Po wyjściu ze szpitala powódka funkcjonowała na lekach uspokajających. Musiała wraz z siostrą zająć się formalnościami związanymi z organizacją pogrzebu. Na powódce jako starszej siostrze spadła odpowiedzialność za rodzinę. Musiała sama podejmować decyzję i prowadzić gospodarstwo domowe. A. K. – ojczym powódki – przebywał w szpitalu pół roku, a po opuszczeniu szpitala wymagał rehabilitacji i opieki ze strony powódki.

Powódka utrzymywała się z renty w wysokości 300 zł. i alimentów 280 zł, a także korzystała z pomocy finansowej ojczyma, który w zamian za opiekę przekazywał określone kwoty na żywność.

Powódka wyprowadziła się z domu rodzinnego, ze względu na złe relacje z ojczymem. Zamieszkała z siostrą. Podjęła studia, ale nie radziła sobie, nie mogła się skupić. Następnie w 2001r. rozpoczęła naukę w Policealnym studium kosmetycznym. Po zakończeniu nauki podjęła pracę jako kosmetyczka. W 2004r. powódka wyszła za mąż. Ma 4

letnia córkę. Obecnie powódka prowadzi działalność gospodarczą w postaci gabinetu kosmetycznego, zatrudnia jedną osobę.

Bezpośrednio po wypadku powódka nie korzystała z pomocy psychologa ani psychiatry. W obecnym stanie psychicznym powódka nie przejawia ostrych objawów chorób psychicznych, a w szczególności objawów, które byłyby związane z patologią przebiegu procesu żałoby. Niewątpliwie, wpływ na kondycję zdrowotną powódki ma również upływ znacznego czasu od dnia wypadku matki, bowiem wypadek ten miał miejsce prawie 16 lat temu. Dynamika procesu żałoby po śmierci matki, w przypadku A. S. wykazuje cechy sukcesywnego opracowania przez powódkę doznanej straty. Początkowe obniżenie nastroju i emocjonalne obciążenie czynnikami stresowymi, związane z konfrontacją z faktem śmierci matki, nie uległo utrwaleniu. Powódka dokonała przejścia przez ostatnią fazę żałoby i obecnie powódka ponownie zaangażowała się w skuteczne wyznaczanie i realizowanie celów życiowych – w rolach zawodowych i rodzinnych. Aktualny stan psychiczny A. S. nie wskazuje na patologiczne zachowanie procesu żałoby, jakie bezpośrednio wskazywałoby na konieczność wdrożenia dodatkowych form wsparcia psychologicznego bądź też leczenia psychiatrycznego.

Pismem z dnia 26 listopada 2014r. powódka zgłosiła stronie pozwanej roszczenie o zapłatę kwoty 100 000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę i kwoty 30 000 zł z tytułu odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej w związku ze śmiercią matki. Pismo to wpłynęło do pozwanego w dniu 2 grudnia 2014r. Pozwany decyzją z dnia 17 grudnia 2014r. przyznała na rzecz powódki kwotę 12 000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów zgromadzonych w kartach sprawy, zeznań świadków T. K. k-103-104), J. K. (k- 108-110), zeznań powódki (k- 133-136) oraz opinii biegłych sądowych; lekarza psychiatry i psychologa (k- 115-123). Sąd dał wiarę przedstawionym w niniejszej sprawie dowodom w postaci dokumentów. W ocenie Sądu brak jest podstaw do podważania zawartości lub autentyczności dokumentów uznanych przez Sąd za wiarygodny materiał dowodowy. Nie były one także kwestionowane przez żadną ze stron procesu.

Sąd w całości dał wiarę zeznaniom świadków, albowiem przedstawiona przez niech relacja tworzy spójną, logiczną i szczegółową całość. Sąd nie znalazł podstaw do zakwestionowania zeznań świadków, którzy są osobami szczególnie bliskimi dla powódki i były bezpośrednimi świadkiem tragedii jaką przeżywała oraz związanych z nią reakcji i zachowań powódki. Zeznania świadków znajdują również potwierdzenie w całości zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

Sąd nie znalazł również podstaw do podważenia wiarygodności zeznań powódki, bowiem korespondują one ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Tym samym, Sąd dał wiarę zeznaniom strony w całości.

Ponadto, w ustaleniach stanu faktycznego Sąd posiłkował się opinią biegłych sądowych z zakresu psychologii i psychiatrii. Opinia biegłych została przyjęta przez Sąd bez zastrzeżeń, gdyż została ona sporządzona zgodnie ze zleceniem Sądu, przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności istotnych dla poczynienia niezbędnych ustaleń faktycznych. Sąd uznał opinię biegłych za rzetelną, spójną i pełną.

W ocenie Sądu powyższa opinia została sporządzona w oparciu o wiedzę fachową. Powołany biegły to kompetentna osoba, posiadająca odpowiednie w tym kierunku specjalistyczne wykształcenie i wieloletnie doświadczenie zawodowe. Z tego względu Sąd przyjął opinię za bezstronny i wiarygodny dowód w sprawie, a wnioski z niej wynikające Sąd przyjął jako własne.

Sąd zważył, co następuje;

Powództwo podlegało uwzględnieniu co do zasady, jednak nie co do wysokości.

W niniejszej sprawie powódka A. S. wystąpiła przeciwko pozwanemu Towarzystwu (...) S.A. z roszczeniami o zapłatę zadośćuczynienia za krzywdę i stosownego odszkodowania z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej związanymi z tragiczną śmiercią jej matki Z. K..

W ocenie Sądu, rozważając niniejszą sprawę pod względem prawnym w pierwszej kolejności należy wskazać na zasadność dochodzenia powyższych roszczeń względem pozwanego, a mianowicie na okoliczność ponoszenia przez niego odpowiedzialności ubezpieczeniowej. Podkreślić zatem należy, iż sprawca wypadku, w którym śmierć poniosła matka powódki posiadał obowiązkowe ubezpieczenie OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, na podstawie umowy zawartą z pozwanym. Zgodnie bowiem z art. 805 § 1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks Cywilny (Dz.U. 196 Nr 16 poz. 93, dalej: k.c.), przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Świadczenie ubezpieczyciela polega w szczególności na zapłacie:

- 1) przy ubezpieczeniu majątkowym - określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku;
- 2) przy ubezpieczeniu osobowym - umówionej sumy pieniężnej, renty lub innego świadczenia w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku w życiu osoby ubezpieczonej (art. 809 § 2 k.c.).

W sprawie niniejszej, nie budziło zatem wątpliwości to, iż pozwany, co do zasady obowiązany jest do kompensaty krzywdy doznanej przez powódkę. Sporna była natomiast zasadność oraz wysokość przysługującego powódce zadośćuczynienia.

Rozważając kwestię zadośćuczynienia należnego powódce zważyć należy na podstawy prawne dochodzonego przez nią roszczenia. W tym miejscu podkreślić należy, iż zgodnie z art. 446 § 4 k.c., sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Przepis ten został jednak wprowadzony do obrotu prawnego dopiero od dnia 3 sierpnia 2008 r. Nie ulega natomiast wątpliwości, iż wypadek w którym śmierć poniosła matka powódki, miał miejsce w dniu 31 stycznia 2000 r., a więc w okresie poprzedzającym datę wejścia w życie art. 446 § 4 k.c.

Niemniej jednak, zważyć należy iż zgodnie z ugruntowanym poglądem doktryny i orzecznictwa, w przypadku śmierci osoby bliskiej w skutek wypadku mającego miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r., możliwe jest dochodzenie należnego zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 k.c. Potwierdzeniem tego jest m.in. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10 (LEX nr 604152), w której Sąd Najwyższy stwierdził, iż: "najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r.". Jednocześnie, wskazać należy, iż wspomniany art. 24 k.c., reguluje kwestię roszczeń związanych z naruszeniem dóbr osobistych. Istotne jest przy tym, że prawu polskiemu nie jest znany wyczerpujący katalog dóbr osobistych, a obecnie, w świetle dorobku literatury i judykatury, nie budzi wątpliwości, że ochronie podlegają również dobra osobiste niewymienione w art. 23 k.c., takie jak chociażby szczególna więź emocjonalna istniejąca pomiędzy członkami rodziny czy też prawo do życia w pełnej rodzinie. Nie ulega zatem wątpliwości, iż w związku z tym, że matka powódki zmarła w wyniku wypadku komunikacyjnego, spowodowanego przez kierowcę pojazdu, którego była pasażerką, co niewątpliwie jest uznawane za delikt, powódce jako córce zmarłej przysługuje roszczenie o zadośćuczynienie dochodzone na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 k.c.

Przechodząc natomiast do kwestii wysokości należnego powódce zadośćuczynienia wskazać należy, iż wysokości zadośćuczynienia za szkodę niemajątkową nie da się określić tak dokładnie jak przy wynagradzaniu szkody majątkowej. W ocenie Sądu zmierzenie rozmiaru krzywdy ludzkiej związanej z tragiczną śmiercią najbliższej osoby za pomocą wartości środków materialnych nie jest możliwe. Celem zadośćuczynienia jest jednak przynajmniej pozorne zmniejszenie krzywdy subiektywnie odczuwanej przez stronę, poczucia pustki po stracie bliskiej osoby, cierpienia, jak też wsparcia ze strony zmarłego. Z doświadczenia życiowego wynika, iż śmierć najbliższego członka rodziny, jakim jest matka stanowi traumatyczne wydarzenie, rzutujące często na całe dalsze życie jej dziecka. Niemniej jednak, kwota zadośćuczynienia powinna być określona w sposób uwzględniający panujące stosunki społeczno-ekonomiczne, jak również w oparciu o kryteria doświadczenia i kolidujące ze sobą w danej sprawie interesy. Przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego ma na celu zrekompensowanie krzywdy za naruszenie prawa do życia

w rodzinie i ból spowodowany utratą najbliższej osoby. W związku z powyższym należy wskazać, iż wysokość zadośćuczynienia powinna być utrzymana w rozsądnych granicach, ale jednocześnie winna być odczuwalna przez stronę uprawnioną do świadczenia.

Jak słusznie wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 sierpnia 2015 r., II CSK 595/14 (LEX nr 1809874): „dla domagania się zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej na skutek naruszenia dobra osobistego nie wystarczy wykazanie istnienia formalnych więzi rodzinnych ze zmarłym, lecz potrzebne jest także istnienie więzi emocjonalnych między zmarłym i dochodzącym zapłaty zadośćuczynienia. Powód żądający tego świadczenia na tej podstawie jest bezpośrednio poszkodowany i musi udowodnić istnienie tak rozumianego dobra osobistego. Jeden czyn niedozwolony może wyrządzać różne szkody u różnych osób; w tym przypadku krzywdą uczynioną zmarłemu jest pozbawienie go życia, natomiast krzywdą wyrządzoną jego bliskim jest naruszenie ich dobra osobistego w postaci zerwania więzi emocjonalnej, szczególnie silnej w relacjach rodzinnych”.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, iż w ocenie Sądu nie ulega wątpliwości, iż w związku z tragiczną śmiercią matki powódka doznała szczególnej krzywdy uzasadniającej przyznanie jej odpowiedniego zadośćuczynienia.

W ocenie Sądu powódka jako członek najbliższej rodziny zmarłej, niewątpliwie doznała na skutek śmierci matki krzywdy wynikającej z nagłego i zupełnie niespodziewanego zerwania więzi rodzinnych, który to skutek jest także naruszeniem jej dobra osobistego. Nie chodzi tu jedynie o szczególnie mocne i wyjątkowe więzi przekraczające przywiązanie, jakie powstają zwykle między członkami rodziny, lecz również o więzi rodzinne choćby bez cech szczególnych, którym można przypisać cechę wyjątkowości. Na gruncie niniejszej sprawy może być jednak mowa o zdecydowanie silnych więziach, co pozwala na uznanie żądania powódki za uzasadnione co do zasady, choć nie co do wysokości.

Podkreślić należy, iż jak wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, powódkę wiązały z matką silne więzi emocjonalne. Powódka ,w chwili śmierci matki miała 18 lat , ale wobec tego ,że uczyła się jeszcze była niesamodzielna i zależna finansowo od matki. Mieszkała razem z matką i była tylko przez nią wychowywana , gdyż ojciec powódki nie uczestniczył w jej życiu i jej młodszej siostry. Stosunki powódki z mężem zmarłej też nie układały się najlepiej, co powodowało , iż więź z matką była bardzo silna. A. S. nie była przygotowana na śmierć ukochanej matki , osoby która ją wspierała , dbała o nią , do której mogła zwrócić się z każdym problemem. W jednej chwili musiała stać się dorosła , odpowiedzialna za swoje działania , przejąć opiekę nad siostrą oraz zapewnić sobie i siostrze utrzymanie. Dysponowała niewielkimi środkami finansowymi , które musiała umieć zagospodarować Matka była w życiu powódki bardzo ważną osobą, u której zawsze mogła znaleźć wsparcie i pomoc.

Co więcej, tragiczna śmierć matki negatywnie wpłynęła na dalsze życie powódki. Pomimo upływu 16 lat od wypadku powódka w dalszym ciągu przeżywa śmierć matki, odczuwa jej brak , ma problemy ze snem , jest nerwowa i unika kontaktów społecznych.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, zdaniem Sądu niewątpliwym jest to, iż w skutek tragicznej śmierci matki powódka doznała krzywdy, uzasadniającej przyznanie jej zadośćuczynienia. Rozmiar doznanej krzywdy wykazanej w niniejszym postępowaniu nie uzasadnia jednak przyznania powódce zadośćuczynienia w żądanej przez nią wysokości.

Pozwany w toku postępowania likwidacyjnego przyznał powódce kwotę 12 000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę, co pozwala przyjąć ,iż wówczas uznał swoją odpowiedzialność wobec powódki za jej krzywdę wywołaną przedwczesną śmiercią matki. Dopiero na potrzeby niniejszego postępowania została przyjęta inna koncepcja , podważająca podstawę prawną przyznania powódce stosownej kwoty tytułem zadośćuczynienia za krzywdę, której Sąd niniejszy nie podziela , czemu dał wyraz przedstawiając argumentację przemawiającą za uwzględnieniem powództwa co do zasady.

Sąd jednak zgodził się ze stanowiskiem pozwanego, co do tego, iż kwota żądana przez powódkę jest zbyt wygórowana. Sąd miał na uwadze także to, że powódka otrzymała już z tego tytułu 12 000 zł.

Przy ustalaniu kwoty stosownego zadośćuczynienia za krzywdę, Sąd brał pod uwagę także aktualną sytuację życiową powódki oraz jej stan emocjonalny. Jak wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, powódka w skutek powyższych okoliczności nie doznała jednak szczególnego uszczerbku na zdrowiu psychicznym czy fizycznym. Jak wynika z opinii biegłych sądowych psychologa i psychiatry, której wnioski Sądy przyjął za własne, w obecnym stanie psychicznym powódka nie przejawia ostrych objawów chorób psychicznych, a w szczególności objawów, które byłyby związane z patologią przebiegu procesu żałoby. Niewątpliwie, wpływ na kondycję zdrowotną powódki ma również upływ znacznego czasu od dnia wypadku matki, bowiem wypadek ten miał miejsce prawie 16 lat temu. Dynamika procesu żałoby po śmierci matki, w przypadku A. S. wykazuje cechy sukcesywnego opracowania przez powódkę doznanej straty. Początkowe obniżenie nastroju i emocjonalne obciążenie czynnikami stresowymi, związane z konfrontacją z faktem śmierci matki, nie uległo utrwaleniu. Powódka dokonała przejścia przez ostatnią fazę żałoby i obecnie powódka ponownie zaangażowała się w skuteczne wyznaczanie i realizowanie celów życiowych – w rolach zawodowych i rodzinnych. Aktualny stan psychiczny A. S. nie wskazuje na patologiczne zachowanie procesu żałoby, jakie bezpośrednio wskazywałoby na konieczność wdrożenia dodatkowych form wsparcia psychologicznego bądź też leczenia psychiatrycznego.

Należy zauważyć, iż powódka poradziła sobie w życiu, wyszła za mąż i ma córkę. Zdobyła zawód, ukończyła szkołę kosmetyczną. Prowadzi działalność gospodarczą, otworzyła własny gabinet kosmetyczny. Zapewne podjęte przez powódkę działania zawodowe łączą się z poczuciem niepewności, obaw czy działalność gospodarcza przyniesie zyski.

Odpowiedzialność pozwanego obejmować może jednak jedynie naprawienie krzywdy doznanej przez powódkę z powodu śmierci matki, a nie deficytów emocjonalnych powódki wynikających z innych okoliczności.

Niemniej jednak, mając na uwadze całokształt powyższych rozważań, w ocenie Sądu żądanie powódki co do zasądzenia na jej rzecz kwoty 88.000 zł tytułem zadośćuczynienia jest kwotą zdecydowanie zawyżoną i niewspółmierną do doznanej przez powódkę krzywdy z powodu śmierci matki.

W tym miejscu podkreślić należy, iż odpowiednia suma tytułem zadośćuczynienia w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. nie oznacza sumy dowolnej, określonej wyłącznie według uznania sądu, a jej prawidłowe ustalenie wymaga uwzględnienia wszystkich okoliczności, mogących mieć w danym przypadku znaczenie. Zarówno okoliczności wpływające na wysokość zadośćuczynienia, jak i kryteria ich oceny powinny być rozważane indywidualnie w związku z konkretną osobą pokrzywdzonego (wyrok SN z 26 listopada 2009 r. III CSK 62/09 - LEX nr 738354).

Tym samym, w ocenie Sądu wysokość zadośćuczynienia należnego powódce wymagała zmiarkowania przy uwzględnieniu różnorodnych okoliczności, co też Sąd w niniejszej sprawie uczynił. Sąd uznał, iż kompensującą krzywdę z tego tytułu jest kwota 50.000 zł. Wobec tego, iż powódka otrzymała od pozwanego kwotę 12000 zł, Sąd zasądził na jej rzecz kwotę 38 000 zł. W ocenie Sądu tak ustalona kwota spełni swoje zadanie jako kompensacja poniesionej przez powódkę krzywdy. Jest to kwota odpowiednia i adekwatna do okoliczności niniejszej sprawy. Jednocześnie kwota ta jest stosowna - uwzględnia stosunki majątkowe i poziom życia powódki. W pozostałym zakresie Sąd oddalił roszczenie powódki uznając, że roszczenie o zapłatę kwoty przewyższającej kwotę zasądzoną jest w ocenie Sądu zawyżone i nieadekwatne do okoliczności niniejszej sprawy.

Powódka wystąpiła także z roszczeniem zasądzenia na jej rzecz odpowiedniego odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej powódki po śmierci matki.

Art. 446 § 3 k.c. ma umożliwić naprawienie szkód majątkowych, aczkolwiek niekiedy trudnych do uchwycenia i wymierzenia. Określając wysokość odszkodowania przyznanego najbliższym członkom rodziny osoby zmarłej z powodu wypadku zwinionego przez inną osobę, jeżeli skutek śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej, sąd jest obowiązany wziąć pod uwagę różnicę między stanem, w jakim znaleźli się członkowie rodziny

zmarłego po jego śmierci, a przewidywanym stanem materialnym, gdyby zmarły żył. W realiach niniejszej sprawy stwierdzić należy, iż powódka w żaden sposób nie udowodniła, iż z tego tytułu należy jej się kwota 30 000 zł. Nie wykazała rzeczywistych dochodów osiąganych przez zmarłą matkę. Z zeznań świadka T. K. wynikała, że powódka pracowała zawodowo, miała stałą pracę i systematyczny dochód. Razem z mężem, który także pracował utrzymywała dom. Sytuacja finansowa była na tyle dobra, że małżonkowie wybudowali dom.

Sąd uznał, iż na skutek śmierci Z. K. znacznie pogorszyła się sytuacja życiowa powódki. Powódka utraciła utrzymanie, które było udziałem jej zmarłej matki, utraciła możliwość korzystania z pomocy matki wówczas i w przyszłości, straciła poczucie stabilizacji i bezpieczeństwa. Nie może już liczyć na wsparcie matki w przyszłości. Powódka otrzymywała rentę w wysokości 300 zł oraz alimenty od ojca w wysokości 200 zł. Opiekowała się po wypadku ojczymem, który także dawał jakieś środki finansowe na żywność. Powyższe kwoty wskazują, iż powódka miała do dyspozycji bardzo skromne środki finansowe, które nie wystarczały na zaspokojenie uzasadnionych potrzeb 18 letniej, młodej dziewczyny. Powódka zmuszona była podjąć się prac dorywczych.

Odszkodowanie z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej na skutek śmierci osoby bliskiej musi być stosowne. Tak sformułowana przesłanka pozwala przyjąć, iż odszkodowanie to nie musi podlegać ścisłym wyliczeniom matematycznym i można zastosować w tym przypadku przepis art. 322 k.p.c.

Przechodząc do kwestii odsetek dochodzonych przez powódkę w niniejszym postępowaniu wskazać należy, iż zgodnie z art. 481 § 1 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Uwzględniając powyższe, Sąd orzekł o odsetkach zgodnie z żądaniem strony powodowej, przyjmując za właściwą linię orzecznictwa łączącą przyznanie odsetek ustawowych z wymagalnością roszczenia o zadośćuczynienie niezwłocznie po wezwaniu wierzyciela do zapłaty. Wskazać należy, iż m.in. w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2011 r. I PK 145/10 (LEX nr 905761) orzeczono, iż: „zadośćuczynienie przysługuje z odsetkami od dnia opóźnienia, czyli wezwania do zapłaty (art. 445 i art. 481 § 1 k.c.), a nie od dnia jego zasądzenia”. (por. nadto wyroki SN z 18 września 1970 r. II PR 257/70 - OSNC 1971/6/103; z 12 lipca 2002 r. V CKN 114/00 - niepubl.; z 18 lutego 2010 r. II CSK 434/09; wyrok z 08.08.2012 r. I CSK 2/12 - LEX nr 1228578, wyrok SN z 29 sierpnia 2013r. I CSK 667/12 - baza Legalis).

Przepis art. 817 k. c. nakłada na ubezpieczyciela obowiązek spełnienia świadczenia w terminie 30 dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Dopiero gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Jednakże bezsporną część świadczenia ubezpieczyciel powinien spełnić w terminie 30 dni. W niniejszej sprawie nie było problemu z ustaleniem sprawcy wypadku. Dane osobowe kierującej samochodem były ubezpieczycielowi znane od momentu zgłoszenia szkody. Należy też podkreślić, iż żaden przepis prawa z zakresu ubezpieczeń nie daje podstaw, aby ustalenie przesłanek odpowiedzialności ubezpieczyciela, wysokości odszkodowania łączyć z jakimkolwiek toczącym się innym postępowaniem. Przepis art. 817 k.c. nakłada na zakład ubezpieczeń obowiązek aktywnego, samodzielnego wyjaśniania okoliczności wypadku i wysokości szkody (por. wyrok SA w Poznaniu z dnia 06.07. 2005r I AC a 18/05).

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28.06.2005r. w sprawie I CK 7/05 stwierdził, że nie jest prawidłowe zasądzenie odsetek ustawowych od kwoty zadośćuczynienia pieniężnego od daty wyrokowania przez sąd pierwszej instancji. Zobowiązanie do zapłaty zadośćuczynienia pieniężnego przewidzianego w art. 445 k.c., ma bowiem charakter bezterminowy, stąd też o przekształceniu go w zobowiązanie terminowe decyduje wierzyciel przez wezwanie dłużnika do wykonania. Nie ma przy tym znaczenia, w ocenie Sądu Najwyższego, że przyznanie zadośćuczynienia jest fakultatywne i zależy od uznania sądu oraz poczynionej przez niego oceny konkretnych okoliczności danej sprawy. Sąd, przy ustalaniu terminu od którego biegą odsetki, uwzględnił ten pogląd.

Wobec tego ,że powódka wezwała pozwanego do zapłaty w dniu 2 grudnia 2014r. a w dniu 17 grudnia 2014r. pozwane Towarzystwo wydało decyzję o przyznaniu powódce zadośćuczynienia za krzywdę w kwocie 12 000 zł i zakończyło postępowanie likwidacyjne w tej sprawie, Sąd uznał , iż zasadne jest żądanie przez powódkę zasądzenia odsetek od dnia następnego po dniu wydania decyzji czyli od dnia 18 grudnia 2014r. Sąd od tej właśnie daty zasądził odsetki ustawowe w zakresie części uwzględnionego powództwa .

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 100 kpc zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd uznał ,iż powódka wygrał sprawę w ok. 50 % ,co oznacza że pozwany wygrał sprawę też w ok. 50 % . Wobec tego Sąd koszty zastępstwa procesowego między stronami wzajemnie zniósł. Obowiązek zwrotu kosztów sądowych , które tymczasowo ponosił Skarb Państwa nałożony została na obie strony postępowania po połowie. Ponadto Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwoty 2400 zł tytułem opłaty sądowej od uwzględnionej części powództwa.

Z tych też względów orzeczono jak w wyroku.